

Bolesna porażka Widzewa Łódź w prestiżowym meczu z Legią Warszawa

12.08.2022 22:41 PB / ŁÓDŹ.PL

kategoria: **Sport**

Widzew Łódź w spotkaniu piątej kolejki PKO BP Ekstraklasy przegrał na własnym stadionie z Legią Warszawa. Gole dla Wojskowych zdobywali Mattias Johansson oraz Bartosz Kapustka, dla Widzewa Łódź Patryk Lipski. Duże kontrowersje wśród kibiców wzbudziła decyzja o anulowaniu gola Patryka Stępińskiego.



Bolesna porażka Widzewa Łódź w prestiżowym meczu z Legią Warszawa , fot. Marcin Bryja

Pierwszy strzał meczu padł już w pierwszej minucie. Po szybkim rozegraniu od środka niecelnie uderzał Makana Baku. Po tym ostrzeżeniu Widzew Łódź zaczął skuteczniej odpychać gości od własnego pola karnego. Jednak to wciąż warszawiacy mieli inicjatywę w pierwszych minutach. W 9. minucie obrona łodzian dała się oszukać kilkoma szybkimi podaniami i w bardzo dobrej sytuacji znalazł się Paweł Wszółek, jednak fenomenalna interwencja Fabio Nunesa udaremniła strzał. Chwilę po tej akcji sędzia Szymon Marciniak pokazał żółtą kartkę dla Lindsaya Rose za brutalne przerwanie kontry.

Długie minuty czekania na akcję Widzewa Łódź

Przez długie minuty przyszło nam czekać na ciekawą akcję. Na lewej stronie rzut różny wywalczył Nunes, jednak dośrodkowanie Bartłomieja Pawłowskiego na krótki róg padło łupem obrońców, którzy wybili piłkę za linię końcową. Druga była niewiele lepsza, piłka przeleciała nad głowami zawodników Widzewa Łódź.

W 30. minucie Legia Warszawa wyszła na prowadzenie. Długą piłką z prawej strony od Josue doskonale został obsłużony Wszółek. Od razu dograł do ustawionego na 11. metrze Ernesta Muciego, a napastnik włożył piłkę na przedpole do Mattiasa Johanssona. Prawy obrońca uderzył z pierwszej piłki i płaskim strzałem pokonał Henricha Ravasa.

Widzew Łódź szukał swoich szans, ale brakowało choćby celnego strzału. Tuż po straconej

bramce solowy rajd przeprowadził Ernest Terpiłowski, jednak zamiast uderzeniem zakończył go padnięciem na murawę. Kilka minut później strzelał Julian Shehu, jednak piłka przeleciała wysoko nad bramką.

Tuż przed końcem pierwszej połowy kolejny raz skapitulował Ravas. Josue na prawej stronie dograł do Muciego, a ten kolejny raz zaliczył asystę, dogrywając wzdłuż pola karnego do Bartosza Kapustki, który w 42. minucie wpisał się na listę strzelców.

VAR, gol i emocje do końca

Drugą część gry Widzew Łódź zaczął w zmienionym składzie. Juliusza Letniowskiego zastąpił Patryk Lipski, za Juliana Shehu wszedł Jordi Sanchez. Widzew Łódź zaczął grać odważniej w środku pola, co zaowocowało groźną akcją już na początku. Strzał ze skraju pola karnego oddał Nunes, jednak piłka minęła bramkę.

Efektu świeżości wystarczyło jedynie na kilka początkowych minut. Legia Warszawa zwęziła przestrzenie między formacjami, zakładała szybki pressing i umiejętnie blokowała ataki. Jednak w 75. minucie Widzew znalazł lukę w tym szczelnym murze. Po dośrodkowaniu Lipskiego głową strzelił Patryk Stępiński. Jednak po kilkuminutowej analizie VAR bramka została anulowana.

Legia Warszawa nie kwapiła się zbyt często do ataków, jednak kiedy zbliżyła się do pola karnego łodzian, od razu zrobiło się groźnie. Tak było w 89. minucie. Wszółek wyszedł sam na sam z Ravasem, jednak tym razem słoweński bramkarz był górą.

Piłkarze w samej końcówce postanowili dostarczyć kibicom dodatkową garść emocji. Danielak dograł piłkę w pole karne do Lipskiego, a ten szczupakiem pokonał Kacpra Tobiasza. Jednak tuż po wznowieniu gry sędzia zakończył spotkanie.

30' M. Johansson

42' B. Kapustka

Ravas – Stępiński, Czorbadijski, Żyro – Nunes, Kun (88' Hansen), Shehu (46' Sanchez), Danielak – Letniowski (46' Lipski), Terpiłowski – Pawłowski (88' Szota)

• TAGI:

• Widzew Łódź

Zobacz także



Przerwana passa. ŁKS przegrywa w Rzeszowie po samobójczej bramce



Zbigniew Boniek honorowym obywatelem Łodzi. To legenda Widzewa! [ZDJĘCIA]



Piłkarskie gwiazdy w Łodzi! Bilety na mecz Dynamo Kijów vs. Benfica już w sprzedaży!